

**Sygn. akt:** I C 1460/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział I Cywilny - w składzie:**

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Franczak - Opiela
Protokolant:	sekr. Katarzyna Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. w Nowym Sączu na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. M. (1) kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Nowym Sączu od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2 500,00 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem opłaty od pozwu i kwotę 1 846,85 zł (jeden tysiąc osiemset czterdzieści sześć złotych 85/100) tytułem części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, a od powoda J. M. (1) z zasądzzonego na jego rzecz w punkcie I roszczenia kwotę 2 000,00 zł (dwa tysiące złotych) tytułem opłaty od pozwu i kwotę 1 511,06 zł (jeden tysiąc pięćset jedenaście złotych 6/100) tytułem części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

IV. koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 1460/12

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 13 listopada 2014 roku**

W swoim pozwie powód J. M. (1) domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 90.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej wobec niego za szkody mogące powstać w przyszłości ze zdarzenia deliktowego objętego treścią pozwu oraz zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że w dniu 14 czerwca 2011 roku przy ul. (...) w N. został potrącony przez samochód prowadzony przez P. C.. Za to zdarzenie sprawca wypadku skazany został prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 15 lutego 2012 roku sygn. akt II 1 K 1012/12. Samochód kierowany przez P. C. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie

(...). W wyniku potrącenia powód doznał stłuczenia głowy i okolicy L-S, złamania obojczyka lewego oraz skręcenia kolana lewego z uszkodzeniem (...). Bezpośrednio po wypadku został przewieziony do szpitala i był hospitalizowany do dnia 21 czerwca 2011 roku. Do 18 listopada 2011 roku był niezdolny do pracy. Z uwagi na nadal utrzymujące się u niego dolegliwości bólowe, powikłanie złamania obojczyka lewego oraz następstwa urazu kolana powód zmuszony jest kontynuować leczenie specjalistyczne. Aktualnie utrzymujące się u niego dolegliwości bólowe uniemożliwiają mu codzienne funkcjonowanie i podjęcie aktywności zawodowej. Nie może zatrudnić się do prac dorywczych, które wykonywał przed wypadkiem.

Powód podniósł, że wszelkie rokowania co do stanu jego zdrowia są niepewne, w związku z czym nie można obecnie stwierdzić, jakie w przyszłości mogą nastąpić skutki w zakresie zdrowia psychicznego i fizycznego powoda.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych. Przyznała ona, że odpowiedzialność za szkodę ponosi kierujący pojazdem ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Na poparcie swojego stanowiska wskazała, że wskutek wypadku powód doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% i na tej podstawie wypłaciła na jego rzecz kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ocenie strony pozwanej wypłacona tytułem zadośćuczynienia kwota stanowi pełną i realną rekompensatę wyrządzoną powodowi krzywdy. Odnosząc się do żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, pozwane Towarzystwo określiło charakter i zakres obrażeń J. M. (1) jako przemijający i z tego wniosku uznało żądanie w tym zakresie za bezzasadne. Strona pozwana odmówiła też trafności twierdzeniu pozwu, zgodnie z którym odsetki od zasądzonej sumy należą się od dnia 13 lipca 2013 roku, przyjmując, że z uwagi na ustalenie stanu faktycznego na dzień zamknięcia rozprawy dopiero od momentu wyrokowania można liczyć ewentualne odsetki za opóźnienie.

W toku rozprawy powód zmienił swoje stanowisko w zakresie odsetek, domagając się ich zasądzenia od dnia 23 lipca 2012 roku.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Bezspornym pomiędzy stronami było to, że w dniu 14 czerwca 2011 roku w N. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym szkodę poniósł J. M. (1), a którego sprawcą był P. C., prowadzący samochód ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w W..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 15 lutego 2012 roku sygn. akt II 1 K 1012/11 P. C. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k..

/Dowód: wyrok k. 10-11/

W chwili wypadku J. M. (1) miał 56 lat. Jako spawacz pracował do 2002 roku, po czym przeszedł na rentę z powodu choroby wrzodowej żołądka, nadciśnienia i choroby kręgosłupa. Do czasu wypadku wykonywał prace dorywcze.

/Dowód: częściowo przesłuchanie powoda k. 128, opinia Zakładu Medycyny Sądowej w K. k. 155-157/

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony na Oddziału (...) Urazowo – Ortopedycznej Szpitala (...) w N., gdzie przebywał do 21 czerwca 2011 roku. W szpitalu rozpoznano u niego obrażenia w postaci stłuczenia głowy i okolicy lędźwiowo krzyżowej, złamania obojczyka lewego oraz skręcenia kolana lewego z uszkodzeniem więzadła krzyżowego. 17 czerwca 2011 roku przeprowadzono operację złamanego obojczyka, w trakcie której dokonano repozycji i zespolenia grotem Kirschnera, a także założono gipsowy opatrunek Desaulta oraz tutor gipsowy. Po opuszczeniu szpitala z uwagi na opatrunki gipsowe na ręce i nodze powód nie mógł normalnie się poruszać, żona pomagała mu w wykonywaniu codziennych czynności. Leczenie powód kontynuował w Poradni Urazowo – Ortopedycznej i Rehabilitacyjnej do dnia 18 listopada 2011 roku.

/Dowód: karta informacyjna.12-13, dokumentacja medyczna k. 15-17, częściowo przesłuchanie powoda k. 128/

W dniu 27 lutego 2012 roku w Szpitalu (...) w N. przeprowadzono planowany zabieg operacyjny usunięcia zespolenia z obojczyka lewego. Następnego dnia pacjent został wypisany ze szpitala. Zaleconą wówczas wizytę kontrolną J. M. (1) odbył w Poradni (...) Urazowo- Ortopedycznej w dniu 6 marca 2012 roku.

/Dowód: karta informacyjna k.14, dokumentacja medyczna k. 18/

Następnie, od dnia 17 sierpnia 2012 roku do 23 listopada 2012 roku powód kontynuował leczenie w Poradni Urazowo –Ortopedycznej (...) Centrum Medyczne (...) w N.. W dniu 9 listopada 2012 roku przeprowadzono badanie (...) kręgosłupa szyjnego J. M. (1), w którym stwierdzono osłabienie sygnału RF z zakresu krążków międzykręgowych C2-C6 w obrazach T2 zależnych oraz obniżenie wysokości krążka C5/C6, zmiany degeneracyjno-dehidrytacyjne, na poziomie C5/C6 osteofitarne uwypuklenia krawędzi tylnych trzonów wpuklające się do światła zachyłków bocznych kanału kręgowego na głębokość do 3 mm i modelujące przednią powierzchnię worka oponowego oraz przylegające do korzeni nerwów rdzeniowych na tym poziomie. Rezerwa płynowa wyraźnie zmniejszona, także na poziomie C4/C5 wałowate uwypuklenia krawędzi tylnych trzonów modelujące przednią powierzchnię worka oponowego bez ucisku na struktury nerwowe.

/Dowód: dokumentacja medyczna k. 26-28/

W sierpniu 2012 roku oraz w roku 2013 powód odbył trzy serie zabiegów rehabilitacyjnych.

/Dowód: skierowanie k. 23, dokumentacja medyczna k. 24, k. 145-147, częściowo przesłuchanie powoda k. 128/

Od dnia wypadku do dnia 18 listopada 2011 roku J. M. (1) pozostawał na zwolnieniu lekarskim.

/Dowód: zaświadczenia na druku (...) k.29-32/

W rezultacie wypadku powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 25%. Wymagał leczenia przez okres od 6 do 9 miesięcy z rehabilitacją ruchową włącznie. Przez co najmniej 6 miesięcy po wypadku odczuwał dolegliwości bólowe i ograniczenia fizyczne. Zasadnym było wówczas stosowanie leków. Nad obojczykiem powód posiada bliznę pooperacyjną o długości 7 cm, ponadto w połowie obojczyka wyczuwalne jest pogrubienie dochodzące do przyśrodkowego końca obojczyka.

/Dowód: opinia (...) w K. k. 155-158, częściowo przesłuchanie powoda k. 128/

W chwili obecnej powód odzyskał pełną zdolność do pracy zawodowej jako monter – spawacz. Jedyną utrzymującą się do dnia dzisiejszego konsekwencją zdrowotną wypadku z dnia 14 czerwca 2011 roku jest niestabilność boczna lewego kolana, która ogranicza możliwości powoda w zakresie takich aktywności jak szybki marsz, bieg, jazda na nartach i gra w piłkę nożną. Wymaga ona zabiegów usprawniających kolano, które mogą być wykonywane samodzielnie w domu. Nie wywołuje ona natomiast żadnych ograniczeń w czynnościach życia codziennego ani nie implikuje utraty zdolności do pracy. W wyniku wypadku powód nie doznał silnych przeżyć psychicznych, które mogłyby dezorganizować jego funkcjonowanie w życiu codziennym.

/Dowód: opinia (...) w K. k. 155-158/

Pismem z dnia 12 czerwca 2012 roku powód zwrócił się do strony pozwanej z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z obrażeniami poniesionymi w istotnym w sprawie wypadku. W dniu 10 lipca 2012 roku strona pozwana przyznała powodowi kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, uznając stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu na 10%. Odwołanie powoda nie doprowadziło do zmiany wysokości przyznanego świadczenia.

/Dowód: korespondencja stron k. 36-41, dokumenty z akt szkodowych k. 57-75/

**Sąd dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego:**

Sąd w części obdarzył wiarygodnością dowód z zeznań powoda J. M. (1). W zakresie, w jakim powód utrzymywał, że ruchomość jego lewej ręki jest ograniczona na skutek uszkodzenia obojczyka oraz że po podniesieniu ręki odczuwa bóle w obojczyku, jego stanowisko sprzeczne jest z dowodem z opinii (...) w K., który po dokonaniu specjalistycznego badania nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w zakresie ruchomości ręki powoda. Pracownicy Katedry Medycyny Sądowej (...) J. są uznanymi ekspertami w dziedzinie medycyny, a przy tym w toku postępowania nie ujawniły się okoliczności, które poddawałyby w wątpliwość ich wnioski w tym zakresie. Należy mieć również na względzie, że, jak wynika z przedmiotowej opinii, w wywiadzie przed biegłymi powód nie skarżył się na ograniczenie ruchomości ręki lub bóle w obojczyku, co prowadzi do stwierdzenia, że jego stanowisko w tym przedmiocie nie jest konsekwentne. Także w części, w której powód uskarżał się na związane z wypadkiem bóle głowy, dowód w tej części nie zasługuje na wiarę. Możliwość wystąpienia objawów tego rodzaju związanych z wypadkiem nie stwierdzili biegli, a co więcej, powód od wielu lat leczy się na nadciśnienie, które nie ma związku z obrażeniami doznanymi w wypadku, a może skutkować bólami tego rodzaju. Wobec tego wskazane przez powoda bóle uznać należy za niezależne od skutków wypadku.

Sąd pominął dowód z opinii sądowo – lekarskiej biegłego lek. med. J. M. (2) w zakresie ustaleń, że: leczenie powoda zostało zakończone, nie istnieje konieczność leczenia usprawniającego narządu ruchu, w wyniku wypadku powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%, obecny stan zdrowia powoda nie wymaga stosowania zabiegów rehabilitacyjnych związanych z doznanymi obrażeniami w wypadku. Opinia ta była przedmiotem zarzutów ze strony powoda, w związku z czym Sąd przeprowadził dowód z opinii Zakładu Medycyny Sądowej w K. i oparł się na ustaleniach tej opinii. Zespół opiniujący Katedry Medycyny Sądowej (...) J. składał się z dwóch biegłych lekarzy, w związku z czym ich opinia jest fachowa, wyczerpująca i należyte uzasadniona. Przed wydaniem opinii biegli instytutu dokonali dokładnego badania powoda, które zostało rzeczowo opisane. Opisu badania powoda o tym stopniu dokładności brak jest w opinii biegłego J. M. (2), w związku z czym wniosków jego opinii nie można uznać za oparte na szczegółowym badaniu stanu zdrowia powoda. Sąd pominął zawnioskowany przez powoda dowód z opinii uzupełniającej Zakładu (...) w K.. Wskazane przez powoda we wniosku dowodowe okoliczności zostały już bowiem wyjaśnione w opinii pisemnej tegoż zakładu z dnia 18 czerwca 2014r. Okoliczności, których zbadania domaga się powód były przedmiotem badania biegłych. W przedmiotowej opinii zawarte są odpowiedzi na pytania, które powód przedstawił we wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W niniejszej sprawie istota sporu pomiędzy stronami sprowadzała się do tego jaka jest adekwatna wysokość zadośćuczynienia za krzywdę, którą poniósł powód w związku z obrażeniami doznanymi w wypadku z dnia 14 czerwca 2011 roku.

Podstawę odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie stanowi umowa ubezpieczenia na mocy której pozwany ubezpieczyciel przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów. Odpowiedzialność ta wynika z treści art. 822 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. i oparta jest na zasadzie ryzyka. Zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ta obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Zgodnie z przepisem art. 445 §1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego też ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Zadośćuczynienie pozwala na złagodzenie osobie pokrzywdzonej deliktem doznanych cierpień fizycznych i moralnych, wysokość zadośćuczynienia musi zatem

pozostawać w zależności od intensywności cierpień, czasu ich trwania oraz ujemnych skutków zdrowotnych jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości - zadośćuczynienie ze swej istoty co do zasady uwzględniać winno więc wszystkie cierpienia, których doznał pokrzywdzony: zarówno te, które odczuwał w przeszłości, jak i aktualne oraz te, które będzie odczuwał do końca życia. Przy określaniu wymiaru zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich, a zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną (por.: wyrok SN z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, LEX nr 137577; wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 1 lutego 2005 r., III APa 9/04, OSAB 2005/2/40; wyrok S.A. w S. z dnia 17 czerwca 2009 r., I ACa 771/08, Lex nr 550910; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, Lex nr 602758).

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, powód J. M. (1) poniósł obrażenia w postaci stłuczenia głowy i okolicy łędźwiowo krzyżowej, złamania obojczyka lewego oraz skręcenia kolana lewego z uszkodzeniem więzadła krzyżowego. Wymienione obrażenia były na tyle poważne, że po wypadku konieczny był tygodniowy pobyt w szpitalu, a w jego trakcie niezbędna była operacja złamanego obojczyka. Urazy, których doznał powód są bolesne. Jak wynika z opinii biegłego ból odczuwany był przez powoda w okresie 6 miesięcy po wypadku. Poziom nasilenia bólu, podobnie jak czas jego trwania, należy więc określić jako znaczny. Stwierdzenie to uzasadnia fakt, że obrażenia, które poniósł powód, stanowią długotrwały uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze 25%. Cierpienie fizyczne spowodowała również operacja usunięcia zespolenia z obojczyka lewego, którą przeprowadzono 27 lutego 2012 roku. Bezpośrednio po opuszczeniu szpitala powód zarówno lewą ręką jak i lewą nogę miał w gipsie, w związku z czym nie mógł poruszać się o własnych siłach, nie mógł też samodzielnie wykonywać większości normalnych czynności. Koniecznym było zapewnienie mu opieki osób trzecich - pomoc świadczyła J. M. (1) żona. Nie ulega wątpliwości, że dla dorosłego, potrafiącego samemu zadbać o siebie mężczyzny, niemożność samodzielnego wykonywania prostych, codziennych czynności, stanowi dyskomfort i prowadzi do obniżenia poczucia własnej wartości. Ponadto, w wyniku wypadku powód przez pięć miesięcy pozostawał na zwolnieniu lekarskim, w związku z czym w tym czasie nie mógł wykonywać prac dorywczych, z których przed wypadkiem uzyskiwał środki utrzymania. Brak możliwości podjęcia pracy i zapewnienia rodzinie środków utrzymania jest z całą pewnością uciążliwą, powodującą pogorszenie samopoczucia i wywołującą poczucie straconego czasu. Dolegliwą dla powoda była również nieodzowność trwających 9 miesięcy zabiegów leczniczych i rehabilitacyjnych, które wymagały od niego poświęcenia czasu i sił w celu zniwelowania skutków wypadku.

Wymienione wyżej okoliczności miały wpływ na rozmiar krzywdy, której doznał powód. Zarówno cierpienia fizyczne wynikające z odczuwanego bólu, jak i cierpienia psychiczne mające swe źródło w dyskomforcie wynikającym z niemożności samodzielnego wykonania codziennych czynności i pozostawania pod opieką rodziny, a także z niemocy podjęcia przez pewien okres nawet dorywczej pracy, prowadzą do stwierdzenia, że J. M. (1) poniósł wydatną krzywdę. Podkreślić należy, że powód do dnia dzisiejszego nie został do końca wyleczony ze skutków wypadku z dnia 14 czerwca 2011 roku. W dalszym ciągu odczuwa on niestabilność boczną lewego kolana, która ogranicza go w wykonywaniu takich czynności jak szybki marsz, bieg, jazda na nartach i gra w piłkę nożną. Choć nie są to czynności codzienne, niezbędne do normalnego funkcjonowania, to jednak brak możliwości ich wykonywania i uprawiania aktywności takiego rodzaju, jakiego powód zapragnie, odróżnia powoda od osób w pełni zdrowych fizycznie i z tego względu potęguje poczucie krzywdy. Trwałym następstwem wypadku jest również szpecąca blizna, która pozostała na ciele powoda w okolicy obojczyka.

Jednakże nie wszystkie dolegliwości fizyczne, na które powołał się powód w toku postępowania, są związane z istotnym w sprawie wypadkiem. Odczuwane przez powoda bóle głowy nie stanowią następstwa żadnego z obrażeń odniesionych w trakcie zdarzenia z dnia 14 czerwca 2011 roku. Wbrew twierdzeniu pozwu, zakres ruchów ręki powoda nie jest ograniczony, a w chwili obecnej wszystkie, poza niestabilnością lewego kolana, poniesione przez niego urazy zostały wyleczone i J. M. (1) odzyskał dawną sprawność. Nie jest on również niezdolny do pracy. Dalsze leczenie specjalistyczne w przypadku powoda nie jest konieczne, wystarczające są ćwiczenia rehabilitacyjne, które powód może wykonywać samodzielnie w domu. Dla określenia rozmiaru krzywdy istotne znaczenie ma też okoliczność,

że w związku z wypadkiem powód nie doznał żadnych silnych przeżyć psychicznych, które dezorganizowałyby jego normalne funkcjonowanie.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, przyjęcie zaś niskiej kwoty zadośćuczynienia w przypadku takich uszkodzeń ciała, jakich doznał powód, prowadziłoby w ocenie Sądu do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Mając to na uwadze Sąd uznał, iż adekwatną sumą zadośćuczynienia za doznaną przez J. M. (1) w związku z wypadkiem krzywdę jest kwota 60.000 złotych. W ocenie Sądu dopiero zadośćuczynienie w takiej kwocie spełni swój cel, jakim jest złagodzenie powodowi doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych. Z uwagi na wypłacenie przez stronę pozwaną przed procesem kwoty 10.000 zł, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 50.000 złotych. Choć wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu nie ma decydującego znaczenia dla określenia wysokości adekwatnej sumy zadośćuczynienia oraz dla ustalenia rozmiaru krzywdy, to jednak ma ona znaczenie pomocnicze dla stwierdzenia nasilenia dolegliwości bólowych i długości leczenia, co w pewnym stopniu wpływa na doznaną przez poszkodowanego krzywdę. Sąd na podstawie opinii instytutu naukowo – badawczego ustalił wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu przekraczającą o 15 % wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu określonego przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym, stąd nie można uznać kwoty 10.000 złotych wypłaconej przez stronę pozwaną za kwotę odpowiednią względem doznanej przez powoda krzywdy.

Co do żądania zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia stwierdzić w tym miejscu należy, iż w najnowszym orzecznictwie został wyrażony pogląd, który Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela, iż obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia i to wierzyciel decyduje o przekształceniu tego zobowiązania w zobowiązanie terminowe poprzez wezwanie dłużnika do jego wykonania (por. m.in.: wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, opubl. Legalis; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254; wyrok S.A. w Katowicach z dnia 7 września 2007 r., I ACa 458/07, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach, 2007/4/4; wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 12 października 1999 r., I ACa 318/99, OSA 2000/6/27), przy czym przyznanie odsetek od żądanej kwoty zadośćuczynienia od daty określonej w wezwaniu wierzyciela do zapłaty możliwe jest w sytuacji, gdy w chwili tegoż wezwania istniały już wszelkie okoliczności mające wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia. O odsetkach od zasądzonej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł więc stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. stanowiącego, iż jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty pismem z dnia 12 czerwca 2012 roku, a zgodnie z przepisem art. 817 § 1 k.c. „Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku”, wobec tego zasadnym było zasądzenie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem od dnia 23 lipca 2012 roku.

W ocenie Sądu żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać u powoda w przyszłości w związku z wypadkiem z dnia 14 czerwca 2011 roku, nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 189 k.p.c. ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa powód może żądać wówczas, gdy ma w tym interes prawny. W wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego, która weszła w życie w dniu 10 sierpnia 2007 roku, wprowadzony został przepis art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c., zgodnie z którym „W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”. Wraz z wprowadzeniem tego przepisu osoby poszkodowane uzyskały możliwość dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody na osobie także wówczas, gdy ujawniły się one później niż w chwili zdarzenia. W takiej sytuacji poszkodowani w zasadzie utracili interes prawny w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności osoby zobowiązanej do naprawienia szkody na przyszłość. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, kiedy z okoliczności sprawy wynika, że w przyszłości mogą powstać szkody na osobie, których w chwili orzekania nie da się przewidzieć, a jednocześnie w przyszłości poszkodowany mógłby mieć trudności np. natury dowodowej w wykazaniu odpowiedzialności za szkodę strony pozwanej lub związku pomiędzy szkodą a wypadkiem, powód

miałby interes prawny w ustaleniu takiej odpowiedzialności. Wymienione przesłanki w niniejszej sprawie jednak nie zachodzą.

O kosztach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd orzekł na zasadzie z art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 u.k.s.c. Koszty te stanowiły wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa tj. kwota 3.357,92 zł będąca częścią wynagrodzenia przyznanego dla Katedry Medycyny Sądowej (...) J. za sporządzenie opinii. Z uwagi na to, że strona pozwana przegrała sprawę w 55%, Sąd obciążył ją tymi kosztami w takiej części (1.846,85zł), a w pozostałej części obciążył nimi powoda, podobnie dokonał sąd rozliczenia opłaty od pozwu, od uiszczenia której zwolniony był powód. Należna opłata od pozwu wynosiła 4 500 zł i kwotą tą Sąd obciążył strony w stosunku, w jakim każda z nich przegrała sprawę. W rezultacie z tego tytułu Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 2 500 zł, a od powoda ściągnąć z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 2 000 zł tytułem opłaty od pozwu i kwotę 1 511,06 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. znosząc koszty procesu między stronami.